Rok 2. № 49. Sosnowiec, środa 2 marzec 1927 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 groszy, w tekście 35 groszy, za tekstem 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 5—10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.

Wydawca: H. Monsiorska—Redaktor: W. Monsiorski
FILJE:
Będzin, hotel Bristol; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3-go Maja 24.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.
Adres redakcji i administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego
Telefon redakcji i administracji: 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92, telefon drukarni: 84 Będzin.

Świętokradztwo w Bieżuniu.

Złoczyńcy rozrzucili komunikanty—zabrali złote kielichy.

Warszawa, 1 marca. W powiecie sierpeckim, nad rzeką Wkrą, leży niewielka, bo zaledwie 3.000 mieszkańców licząca, mało komu znana osada Bieżuń.

W dawnych czasach Bieżuń był miastem grodzkiem; znajdował się tam zamek Zamoyskich, w którym w r. 1776 urodził się Andrzej Zamoyski, późniejszy wielki kanclerz koronny. Z czasem, po rozbiorach Rzeczypospolitej, miasteczko poczęło upadać, aż w końcu stało się osadą, znaną tylko smakoszom z wybornych ryb i raków.

Życie w Bieżuniu płynęło spokojnie, żadnych nie było tam szczególnych wypadków, skandali, zbrodni, ani kradzieży, — aż wczoraj...

Jak zwykle tak i wczoraj rano zakrystjan wszedł do kościoła, by poczynić przygotowania do mszy św.

Gdy otworzył drzwi do zakrystji, okrzyk przerażenia wydarł mu się z piersi. Wszystkie szafki, w których stały aparaty kościelne, były pootwierane, z odsuniętych szuflad zwisały w nieładzie komże, ornaty, alby i t. p.

Z krzykiem pobiegł sługa kościelny do księdza.

Wieść o świętokradztwie lotem błyskawicy obiegła osadę. Do kościoła spieszyły liczne gromadki kobiet, mężczyzn i dzieci, wszyscy do głębi poruszeni byli wypadkiem. Niebawem przybyła na miejsce policja.

Po sprawdzeniu szkody, stwierdzono, że świętokradcy zabrali wszystkie wartościowe aparaty kościelne. Łupem ich stały się: kielich złoty, kielich srebrny pozłacany, kielich platerowany, srebrna monstrancja, 3 puszki srebrne pozłacane, 2 ampułki srebrne z tacą i kandelabr platerowany — ogólnej wartości 75.000 złotych.

Z jednej puszki świętokradcy wysypali komunikanty, które rozsypali na komodzie.

Do kościoła złodzieje dostali się przez wybite okno od strony cmentarza, po uprzednim wyłamaniu krat.

Wzburzeni świętokradztwem mieszkańcy Bieżuna przez cały dzień gromadzili się w kościele, śpiewając nabożne pieśni i adorując Przenajświętszy Sakrament.

Wszyscy niecierpliwie oczekują wykrycia sprawców zbrodni

Pokucie nie będzie oddane Rumunji.

WARSZAWA 1.3. (PAT) Wobec szerzących się pogłosek o rzekomym zamiarze odstąpienia części Pokucia Rumunji, wywołujących wśród ludności miejscowej wielkie zaniepokojenie wykorzystywane przez ludzi złej woli, stwierdza się niniejszem, że wiadomości te są pozbawione wszelkiej podstawy. Rząd Rzeczypospolitej Polski nie przewiduje żadnych ustępstw terytorjalnych na rzecz Rumunji.

Pan minister Bartel złożył powyższe oświadczenie wobec delegacji huculskiej, przyjętej w dniu 1 marca br.

Pierwsza polska szkoła handlowa w Gdańsku.

WARSZAWA 1.3 (AW). W Gdańsku po świętach Wielkiej Nocy zostanie otwarta pierwsza polska dwuletnia szkoła handlowa. Program nauki obejmuje wyłącznie przedmioty handlowe z pominięciem przedmiotów ogólnokształcących.

W planie jest przekształcenie szkoły na 4-letnią poświęconą wyłącznie technice i handlowi morskiemu.

Pogłoski o pertraktacjach polsko-litewskich.

KOWNO, 1.3 (A. W.). Ze źródeł urzędowych dementowana jest ponownie pogłoska jakoby komisja do spraw zagranicznych sejmu litewskiego uchwaliła na posiedzeniu poufnem nawiązanie pertraktacji z Polską dla likwidacji stanu wojny.

Niemcy zaszły zbyt daleko.

Niemieckie koła gospodarcze strwożone walką przeciw Polsce.

BERLIN, 28.2. „Welt am Montag" zamieszcza artykuł pod trzyłamowym tytułem „Niemiecko-polskie odprężenie". Autor stwierdza, że niemieckie koła gospodarcze wywierają nacisk na rząd niemiecki, aby natychmiast podjął na nowo rokowania handlowe z Polską. Związek przemysłowców Rzeszy niemieckiej — pisze dziennik nigdy nie był za zerwaniem rokowań. W niemieckich kołach gospodarczych wyrażane jest oburzenie, że najwięcej zainteresowane w traktacie handlowym ministerjum gospodarki krajowej nie było wogóle o zerwaniu rokowań poinformowane.

Następnie „Welt am Montag" stwierdza, że po niemieckiej stronie istnieją tendencje usunięcia dotychczasowego przewodniczącego delegacji niemieckiej dra Lewalda i zmienienia całego składu delegacji niemieckiej.

Dziennik dużo obiecuje sobie po rokowaniach min. Zaleskiego z ministrem Stresemannem podczas obrad rady ligi narodów w Genewie.

Echa wykrycia akcji komunistycznej na Węgrzech.

BUDAPESZT, 1.3. (P.A.T) W związku w wykryciem tajnej akcji komunistycznej pisma donoszą, że partja Vagi, której przywódcy zapzreczają rzekomo jej sympatyzowaniu z Sowietami, otrzymywała z Moskwy za pośrednictwem Wiednia dwa tysiące dolarów miesięcznie.

Z frontu chińskiego.

LONDYN, 1.3 (AW) Z frontu pod Szanghajem donoszą, że nastrój załogi Szanghaju poprawił się znacznie wskutek zwycięskich potyczek pod Szanghajem z wojskami kantońskiemi. Pewne trudności sprawiało zakwaterowanie 7 tys. ludzi ekspedycji angielskiej, jednakże międzynarodowa komisja koncesyj pozwoliła wojskom osiedlić się również na terenach nie angielskich. Jak słychać, angielski pełnomocnik przy rządzie południowo-chińskim przybył ponownie do Hań Kou i zamierza podjąć na nowo rokowania z ministrem spraw zagranicznych Czenem. Otrzymał on od Chamberlaina polecenie założenia protestu w Hań Kou przeciwko antyangielskiej propagandzie.

Odpowiedź Anglji na propozycje rozbrojeniowe Coolidge'a.

NOWY JORK, (AW.) Donoszą z Waszyngtonu, iż wczoraj po południu poseł angielski doręczył sekretarzowi stanu Kellogowi odpowiedź Anglji na propozycje rozbrojeniowe Coolidge'a. Anglja wyraża zgodę na dalsze uprawianie systemu polityki rozbrojenia i przyjmuje w zasadzie zapro szenie Stanów, zgłasza jednak zastrzeżenie, iż krok ten nie może być interpretowany jako sprzeczny z planami rozbrojeniowemi ligi narodów. Rząd W. Brytanji ma także pewne zastrzeżenia co do używania krążowników wojennych do komunikacji morskiej.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Dwudniowe obrady rosjan w Warszawie.

Rada naczelna rosyjskiego zjednoczenia ludowego w Polsce, obradowała przez dwa dni w Warszawie. Obecni byli delegaci z kresów i Małopolski wschodniej.

Poza sprawami organizacyjnemi, rada zajmowała się kwestją memorjału do rządu w sprawie przyznania obywatelstwa polskiego osobom narodowości rosyjskiej, zamieszkałym w Polsce, Wysunięto myśl ewentualnego zwrócenia się w tej materji do międzynarodowego trybunału w Hadze.

Wysunięta przez radę sprawa obywatelstwa dotyczy emigrantów rosyjskich, którzy od wielu lat przebywają w Polsce na prawach cudzoziemczych.

Przyjazd p. Rauschera do Warszawy.

BERLIN, 1.3. (PAT) Poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher opuszcza dziś Berlin i udaje się z powrotem do Warszawy.

Ciągnienie 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej.

WARSZAWA, 1.3. (P.A.T). W sali konferencyjnej min. skarbu odbyło się dziś przed południem ciągnienie 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej, drugiej serji. Padły następujące wygrane: 40,000 dol na Nr. 231.464, 8 tysięcy dolarów na Nr. 315.644 3 premjówki po trzy tysiące dolarów na Nr. 915 860 745,208 555.545 i 5 premjówek po tysiąc dolarów na Nr. 428.420 066.619 158.083 625.857 i 278.651.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 1. III.

Dolar 8.92.
Akcje B. P. 109.

Giełda zbożowa.

Poznań, 1. III.

Żyto 38.50—39.50.
Pszenica 47.50—50.75.
Owies 29.75—30.75.
Ospa pszenna 26.75, żytnia 26.50—27.55.

Zapobieganie przestępczości.

W Polsce podlega 83.000 dzieci opiece publicznej w zakładach wychowawczych różnego typu, których ilość obliczają z górą na 4.000. Normalny rozwój każdego dziecka w kierunku fizycznym, umysłowym i etycznym, może się wybitnie zatrzymać w jednym z tych trzech kierunków. W takich wypadkach mamy do czynienia z dziećmi anormalnemi. Do anormalnych zaliczamy dzieci głuchonieme, umysłowo upośledzone i moralnie zaniedbane.

Odsetek dzieci anormalnych waha się od 1 do 1.5 proc. w stosunku do wszystkich dzieci. Według przypuszczalnych obliczeń w Polsce znajduje się 4.000 dzieci głuchoniemych, 3.000 ociemniałych, około 75.000 umysłowo upośledzonych i około 10.000 moralnie zaniedbanych. Z tych wszystkich dzieci tylko 10 proc. korzysta ze specjalnej opieki w zakładach.

Prawidłowe zorganizowanie i celowa praca w kierunku opieki nad tym rodzajem dzieci, są konieczne, nietylko w imię litości, ale przedewszystkiem w imię dobra dzieci normalnych i społeczeństwa.

Pozostawienie tych dzieci w stanie upośledzonym staje się nietylko ciężarem dla państwa, ale i niebezpieczeństwem dla społeczeństwa. Według obliczeń w byłym zaborze rosyjskim w roku 1921—1922—1923 nieletnich, skazanych za przestępstwa, było 34.399, czyli 31.8 proc.; w byłym zaborze austrjackim 13.537, czyli 23 proc.

Straty, które wynikają z tytułu spełnianych kradzieży w Austrji wynoszą, w ciągu jednego roku, 3 milj. koron, z tytułu uszkodzeń cielesnych 3.000.000 złotych.

Nasuwa się więc pytanie, czy nie lepiej utrzymywać takie dziecko przez kilka lat w zakładzie, niż później całe życie utrzymywać je w więzieniu, lub w szpitalu.

Polska posiada z górą 3.000 więzień i około 50 tys. więźniów, co z punktu widzenia ekonomji narodowej, jest bardzo dużą rozrzutnością i dlatego w zrozumieniu tej narodowej oszczędności Szwecja wydaje bardzo dużo na opiekę nad dzieckiem anormalnem, twierdząc, że nie są zbyt bogaci, by ponosić, w następstwie braku opieki nad dzieckiem, koszta utrzymania przestępców.

Obecny stan opieki nad dzieckiem anormalnem w Polsce przedstawia się w ten sposób, że posiadamy 13 instytucyj dla głuchoniemych, wychowujących i kształcących zaledwie 20 proc. wszystkich głuchoniemych, 4 zakłady dla niewidomych, w których wychowuje się zaledwie 6 proc.; 85 oddziałów dla umysłowo upośledzonych, kształcących 2.4 proc.; 13 oddziałów dla moralnie zaniedbanych, wychowujących 1000 dzieci, czyli zaledwie 10 proc.

Naturalnie, że rozszerzenie tej opieki nad dziećmi do wymagalnych rozmiarów pociąga za sobą kolosalne koszty, gdyż utrzymanie jednego dziecka z całkowitą opieką, wzorowo prowadzoną, wynosi 900 złotych rocznie.

Gdybyśmy chcieli zrealizować całkowitą opiekę, obejmującą wszystkie dzieci moralnie zaniedbane w ciągu 10 lat, musielibyśmy wydać na ten cel 49 milj. złotych, czyli przeciętnie około 5 milj. zł. rocznie.

W dalszym ciągu swojego referatu dyrektor zakładu wychowawczego, Edward Szwarc, omawia całokształt zjawisk i przyczyn sprzyjających upadkowi moralnemu dzieci.

Na pierwszym planie wysuwa podłoże społeczne, nędzę, niski poziom oświaty, mały stopień kultury, alkoholizm i choroby weneryczne.

Dziecko przestępcze, jako dziecko opuszczone, krzywdzone, dziecko-włóczęga, dziecko głodne, doprowadzone do ostatniej nędzy, wyciąga rękę po cudzą własność, popełniając to wskutek braku wychowania.

Społeczeństwo wówczas nie przygarnie go, nie nakarmi, nie pocieszy, lecz mści się na nim za swoje życie, karze go za to, że jest nieszczęśliwe, za to, że nikt go nie wychował.

Ulica i najbliższe jego otoczenie zaprowadziły go na drogę występku.

To dziecko nie karę, ale opiekę otrzymać powinno.

Jako środki, zmierzające do zwalczania przestępczości nieletnich, wymienił referent, szerzenie oświaty i kultury wśród mas, zmianę stosunków społecznych i warunków ekonomicznych, zakładanie klubów i stowarzyszeń dla dzieci i młodzieży, walkę z alkoholizmem, należyte zorganizowanie instytucyj sądu dla małoletnich i t. d.

Jednak najlepszym i najskuteczniejszym środkiem zapobiegawczym są specjalne zakłady wychowawcze, gdzie w odpowiednich warunkach i właściwemi metodami wychowawczemi dziecko się kształci i wychowuje na pożytecznego członka społeczeństwa.

Takim właśnie zakładem wychowawczym jest otwarty w grudniu 1926 roku zakład wychowawczy dla moralnie upośledzonych chłopców, w Herbach Polskich, zorganizowany staraniem komitetu społecznego województwa kieleckiego, o którego otwarciu pisaliśmy przed kilku dniami.

W czasie otwarcia tego zakładu dyrektor Szwarc wygłosił referat, zawierający tyle ciekawych danych, któremi uważałem za stosowne podzielić się z czytelnikami „Expresu Zagłębia". **Dr. K. R—r.**

Zmiana ordynacji wyborczej.

Stronnictwa prawicowe, a częściowo centrowe uważają za rzecz niezbędną zmianę ordynacji wyborczej. Endencja i „Piast" proponują: zmniejszenie ogólnej liczby posłów, zmniejszenie liczby mandatów kresowych, wreszcie utworzenie okręgów jednomandatowych.

Przeciwko temu występuje b. energicznie „Robotnik", który w dn. 27 b. m. zamieścił w tej sprawie alarmujący artykuł:

„Jest to zamach pisze „Robotnik" na podstawy demokracji, który winien być odparty z całą energją, z całą bezwzględnością. Przytem zamach wysoce nielojalny, gdyż odbywa się przed wyborami do drugiego zwykłego sejmu, który ma być sejmem konstytucyjnym i ma zmienić konstytucję.

Prawica czuje, że nie tak łatwo jej pójdzie ze złamaniem ordynacji wyborczej. Wobec tego błagalnie wyciąga dłonie — do rządu, w nadziei, że może stamtąd przyjdzie pomoc. Dlatego też zachowanie się rządu jest niezmiernie ciekawe i ważne. Niepokojące pogłoski donoszą o jakichś naradach rządowych, o projekcie p. Grzybowskiego i t. p. Jakie są istotne zamiary rządu — niewiadomo, zachowanie się prasy rządowej — jest dwuznaczne. Oto np. „Głos Prawdy" pisze: „Jeżeli rząd ma dostać pełnomocnictwa do zadekretowania ordynacji, to pełnomocnictwa te nie mogą być ograniczone".

Jedno jest pewne: proletarjat polski nie pozwoli sobie wydrzeć zdobytych praw i pomniejszyć swej reprezentacji".

Znacznie lepiej, niż przeciętnie

przedstawiają się zasiewy ozime.

Stan zasiewów ozimych w poszczególnych województwach w końcu ubiegłego miesiąca i na początkach bieżącego był w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborny, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny i 1 — zły) następujący:

Najlepiej przedstawiały się zasiewy w województwie poznańskiem — pszenica 3.7, żyto 3.7, potem w województwie pomorskiem pszenica 3.6, żyto 3.7 i w warszawskim pszenica 3.5, żyto 3.7, w woj. tarnopolskiem pszenica 3.6, żyto 3.6. W innych województwach stan zasiewów waha się od 3.0 do 3.6. Najgorzej, bo tylko niewiele lepiej, niż przeciętnie przedstawia się stan zasiewów na Polesiu — pszenica 3.0, żyto 3.3.

Naogół stan zasiewów w roku bieżącym jest dobry. Jeżeli tylko w okresie wiosennym pogoda dopisze, to spodziewać się można w tym roku urodzajów dobrych.

Wyrodny syn

skazany przez sąd za pobicie matki, wymordował całą swą rodzinę.

W pobliżu Wołkowyska, we wsi Biskupiec, dokonano strasznego mordu 4 osób. Skazany w sądzie w Wołkowysku 30-letni Wiktor Donik za pobicie swej matki na 3 miesiące więzienia, po powrocie do domu zamordował matkę, ojca i szwagra, strzelając do nich z rewolweru i dobijając rannych pałką, oraz zranił ciężko swą siostrę.

Mordercę aresztowano.

Afera fałszerska w magistracie m. Sosnowca.

W dniu 28 lutego r. b. w kasie magistrackiej w Sosnowcu sprawdzano i zamykano bilans miesięczny.

W trakcie czynności zauważono asygnatę kasową

na sumę 1000 zł.,

podpisaną przez Al. Bienia, prezydenta miasta i p. Dankowskiego, budowniczego miejskiego.

Ponieważ asygnata

wydała się podejrzaną,

przeto zwrócono się do prezydenta i budowniczego o rozpoznanie podpisów.

Okazało się, że

podpisy są sfałszowane.

Podejrzenia odrazu zwrócone zostały przeciwko

Kazimierzowi Hamankiewiczowi,

który przed dwoma mniejwięcej tygodniami został z pracy zwolniony i wyjechał do Warszawy.

Hamankiewicz pracował w magistracie w wydziale finansowo-podatkowym i dlatego osiągnięcie asygnaty i przeprowadzenie przez księgi, nie przedstawiało dlań

wielkiej trudności.

Hamankiewicz został usunięty z posady w magistracie, gdzie pracował jako urzędnik kontraktowy, ponieważ stwierdzono, że kolegom biurowym wyciągał z szufladek rozmaite przedmioty i pieniądze.

Nic też dziwnego, że po wykryciu defraudacji podejrzenia skierowano odrazu przeciwko Hamankiewiczowi.

Ekspertyza pisma wykazała, że podpisy

były fałszowane

ręką H.

Opierając się na tych danych, oddano sprawę bezwłocznie policji, która

aresztowała defraudanta

w Warszawie.

W toku śledztwa okazuje się, że więcej

malwersacji nie było

i że Hamankiewicz podjął jedynie 1000 złotych. Co dalsze śledztwo pokaże jeszcze nie wiadomo.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że defraudant został przewieziony z Warszawy do więzienia w Będzinie.

Kronika.

KALENDARZYK.

Marca 2 Środa	Dziś Pop, Heleny Jutro Kunegundy Wschód słońca 6.21. Zachód „ 5 15.

Z teatru.

„Pawie Oko" w Sosnowcu.

„Kurjer Carski" pomimo olbrzymiego powodzenia zszedł już z afisza.

W piątek jak zwykle premjera nowej rewji.

„Pawie Oko" w Olkuszu.

W środę i czwartek na zaproszenie obywatelstwa Olkusza, „Pawie Oko" wystawia dwie rewje „Kurjer Carski" i „Trędowatą".

Cennik podatkowy min. spraw wewn. Ministerjum spraw wewnętrznych przekazało swego czasu wojewodom szereg uprawnień w sprawach zatwierdzenia podatków komunalnych.

Między innemi wojewodowie mają prawo zatwierdzenia podatków od widowisk.

Ministerjum spraw wewnętrznych zastrzegło jednak, iż podatki nie mogą przekraczać skali, ustalonej przez ministerjum.

Od przedstawień marjonedkowych, cyrkowych, kabaretowych, wychwalk zapaśniczych i przedstawień kinematograficznych podatek wynosić może najwyżej 60 proc.

Filmy historyczne płacą 50 proc., społeczno-historyczne 30 proc. Sciśle naukowe — 10 proc.

Widowiska sportowe, występy teatralne, których użyteczność publiczną uzna zarząd gminy samorządowej, płacą także 10 proc.

Za wszystkie inne rozrywki podatek nie może przekraczać 20 proe. ceny biletów wejścia.

Zwyżka kosztów utrzymania za luty r. b. W dniu 28.II.27 komisja statystyczna przy inspektoracie pracy w Sosnowcu ustaliła, że koszty utrzymania rodziny, składającej się z 4 osób, wzrosły w lutym o 0,67 proc.

Od redakcji. Zwracamy się do naszych czytelników z prośbą o nadsyłanie zdjęć fotograficznych nowowzniesionych szkół, obchodów uroczystych, zjazdów i t. p.

Fotografje te umieszczone będą w naszym dodatku ilustrowanym.

Dalsze wypłaty zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym. Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Sosnowcu podaje do wiadomości, że dalsze wypłaty zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym odbędą się w dniach 3 i 4 marca o godz. 16-ej, jeszcze na zasadzie daw-

nej instrukcji M. P. i O. S. z dnia 25 III.1925 r., według następującej kolejności numerków: od Nr. 151 do Nr. 299— dnia 3 marca 1927 r., od Nr. 1 do Nr. 150 — dnia 4 marca 1927 r.

Wypłaty z upoważnienia w żadnym wypadku uwzględniane nie będą. Zgłaszający się o zapomogi, obowiązani mieć dowody osobiste, ewentualnie fotografję, poświadczoną na odwrocie przez magistrat, urząd gminy lub policję.

Sosnowieccy urzędnicy magistraccy, są najwięcej obarczeni pracą. Poniżej podajemy ciekawe zestawienie, wykazujące ile jeden urzędnik miejski, ma przeciętnie do załatwienia mieszkańców.

Sosnowiec	1 urzędnik	na	1,014 m
Dąbrowa	„	„	921 „
Będzin	„	„	934 „
Włocławek	„	„	706 „
Piotrków	„	„	874 „
Kielce	„	„	915 „
Częstochowa	„	„	874 „
Łódź	„	„	718 „
Lublin	„	„	642 „
Płock	„	„	750 „
Kalisz	„	„	874 „
Kraków	„	„	314 „
Lwów	„	„	373 „
Poznań	„	„	186 „
Warszawa	„	„	944 „

Z zestawienia powyższego widać, że Sosnowiec zatrudnia stosunkowo najmniej pracowników, a każdy z pracujących ma więcej zajęcia, niż jego koledzy w innych miastach Polski.

Filja w Zawierciu. Z dniem wczorajszym otworzyliśmy filję naszego pisma w Zawierciu.

Lokal filji mieści się przy ulicy Trzeciego Maja nr. 24.

Kierownikiem filji jest p. Korecki Jan, do którego prosimy się zwracać we wszystkich sprawach, dotyczących redakcji i administracji.

„Kurjer Zachodni“ na falach eteru. Jutro tenor sosnowiecki sławy wszechświatowej Kiepura śpiewać będzie przed mikrofonem w Londynie arję z opery „Rigoletto“, wobec czego radjoklub sosnowiecki przypomina o tem wszystkim posiadaczom radja.

„Kurjer Zachodni“, pisząc o tem, umieszcza nad notatką tytuł taki: „Kiepura na falach eteru“.

Ponieważ pismo to podobno czytane jest przez sfery inteligenckie, przeto w imieniu tych sfer prosimy redakcję o bliższe wyjaśnienie, co oznacza tytuł powyższy. Na jakich falach i jakiego eteru ma spłynąć do nas Kiepura?

Przy sposobności zaznaczamy, że ojciec śpiewaka zakupił za 6 tys. „dólarów“ plac w Krynicy, płacząc po 8 „dólarów“ za metr kwadratowy i z wiosną przystępuje do budowy pensjonatu, bo „syn oszczędza miesięcznie 30 tys. zł.“

Ojciec śpiewaka powiada, że na zarobek groszowy na chlebie, zwłaszcza wobec stanowiska komisji cennikowej, nawet plunąć nie warto.

Ano lepsze syna „dólary“, niż własne grosze...

Grodziec w niebezpieczeństwie. Mieszkańcy Grodźca żyją od dni kilku w trwodze i niepokoju, gdyż dzięki gospodarce rabunkowej dawniejszej kop. Marja, każdej chwili można się spodziewać katastrofy. Kilka dni temu w odległości 4 mt. od zabudowań Magdaleny Czajor zapadła się ziemia, tworząc dół 5 mt. głęboki, średnicy około 3 mt.

Ta sama gospodarka rabunkowa doprowadziła do ruiny kościół św. Doroty, a obecnie zagraża domom, z których wiele podobno już popękało.

Władze powinnyby wejrzeć w tę sprawę i na koszt tych panów, którzy w ten sposób gospodarzyli, zabezpieczyć mienie i życie zagrożonej ludności.

Młodzieży do lat 16 nie wolno grać w piłkę nożną. Ministerjum oświaty wydało rozporządzenie, zabraniające gry w piłkę nożną młodzieży do lat 16. Zarządzenie to jest ze wszech miar uzasadnione, ponieważ gra ta powoduje u nierozwiniętej młodzieży nadmierny wysiłek nerwów i mięśni, co ujemnie odbija się na całym organiźmie.

Ostatni z szajki. Na skutek zarządzonej przez urząd śledczy w Sosnowcu inwigilacji, ujęty został Józef Nowak. Ostatni uczestnik bandy, która napadla na kupca Witka w Sosnowcu i na kupca Domańskiego w Będzinie.

Komuniści przy pracy. Po ostatnich klęskach, komuniści poczynają znowu ujawniać swą działalność. Onegdaj znów rozrzucono w różnych punktach Zagłębia odezwy, piętnujące posunięcia szefa rządu, oraz pomawiające go o przygotowywanie wojny z sowietami. W końcu odezwy komuniści, nawołują do przeciwstawienia się „dyktaturze“ Piłsudskiego.

Znalezione odezwy policja skonfiskowała.

Porzucone prosię. W d. 28 z. m. jeden z posterunkowych podkomisarjatu w Pogoni ujrzał złodzieja, niosącego prosię. Złodziej na widok policji porzucił łup i umknął. Prosię jest do odebrania w podkomisarjacie na Pogoni.

Porżnięto ich nożami. Onegdaj trzej ślązacy zostali zoperowani na Ostrej Górce w Sosnowcu przez specjalistów nożowców.

Najmniej ucierpiał Bernard Pronobis z Wilhelminy, który odwiózł swych towarzyszów rannych ciężej: Józefa Kuca z Nikiszowic i Wilhelma Palowskiego z Janowca do lecznicy brackiej w Mysłowicach.

Policja wszczęła dochodzenie, by się dowiedzieć, kto pokrajał nożami ślązaków.

Kieszonkowcy Mieczysławowi Wygasiowi, Sielecka 35, w Sosnowiec, skradł Stanisław Kacperski, zam. przy ul. Wapiennej 30 w Będzinie, 25 złotych.

Taką samą sumę wyciągnęła z kieszeni ślązaczce Marji Paluch niemeldowana nigdzie Stefanja Lorek.

Feljetonik.

Wesoły popielec.

O ile trzy córki mojego sąsiada miały wczoraj miny grobowe, o tyle ich ojciec chodząc po pokoju, zacierał ręce z zadowolenia, pogwizdywał sobie arję z opery „Pani jesteś bez koszulki“, a w antraktach uśmiechał się dwuznacznie.

Siedziałem, jak na węglach rozżarzonych, nie wiedząc, czy płakać z panienkami, czy cieszyć z ich tatusiem.

Gdy rozmyślałem nad tem, naraz podchodzi do mnie tatuś i klepiąc mię po ramieniu mówi:

— A tom się, kochany panie, wykpił z karnawału! Jutro popielec, a zięcia ani jednego... Ha, ha, ha, jak to dobrze, jak to dobrze!

— Nie wiem, z czego się pan cieszy — powiadam. Przecież chodził pan z żoną i córkami po balach i wieczorkach, wykosztował się. Zdaje mi się, że jako ojciec powinien się pan smucić.

— A to sobie dobre! Smucić się? Z czego? Dziś wydam jednę córkę zamąż to ruina, a cóż dopiero gdyby te trzy pociechy naraz znalazły mężów.

— To byłoby...

— Nie przerywaj pan! Dziś, co prawda, zięciowie nie lecą na posagi, bo wiedzą, że i tak nie dostaną, ale każdy liczy, że się przytuli przy rodzicach, dadzą mu jeść, ubiorą wreszcie. Wyobraź pan sobie, coby to było, gdybym dostał do swego ciasnego mieszkania trzech lokatorów musiał ich przyodziać, nakarmić i napoić. Zginąłbym, jak ruda mysz pod miotłą.

— Więc po co pan chodził po balach? — pytam.

— Bawić się, panie. Bawiła się żona, córki, bawiłem się ja. Taniutko. Tylko wejście kosztowało, bo jedzenie to nosiłem z sobą. We wszystkich kieszeniach jaja na twardo, butersznyty, bułeczki. Jadły to w garderobie, a za to ja nieco łyknąłem przy bufecie. Ale to już koniec. Dziś wreszcie oddycham i wyprawiam przyjęcie na wielką skalę. Zapraszam pana na śledzia z dodatkami.

Cóż miałem robić? Przyjąłem zaproszenie i idę dziś na tego śledzia.

(s.)

„Kurjer Carski w Pawiem Oku“.

Świetny program. Chyba najlepszy ze wszystkich. Wielki sukces tego artystycznygo teatru. Dziwić się trzeba, skąd tyle energji, inicjatywy i pomysłów ma każden program „Pawiego Oka“.

Wiemy jak ciężkie są warunki pracy artystów, jaką czarną niewdzięcznością odpłaca im się społeczeństwo i... magistraccy dygnitarze. I właśnie dlatego jeszcze z większym zadowoleniem musimy powinszować „Pawiemu Oku“ pełnego sukcesu.

Program wielki (2 i pół godziny — prawie bez przerw) i barwny. Świetna satyra, aktualna bajeczka o Babie-Jadze (Piłsudski) i jej niegrzecznych dzieciach (posłowie sejmowi), skreślona i inscenizowana przez p. Ortyma odegrana bardzo dobrze.

Inscenizacja „Kurjera Carskiego“ narobiła wiele wrzawy.

„Klucz od garsoniery“ skecz pełen przezabawnych sytuacji dał pole do popisu p. Olenieckiej, Radwanównie, Ortymowi i Karlińskiemu. Śmiechu i oklasków nie brakowało.

Duet—parodja „Wesela“ w wykonaniu Olenieckiej i Jonny pomysłowy i komiczny. Tańce Gert and Jonny dobre. Finał „Mija karnawał“ (piosenka Ortyma) zasmucił nas, że to już naprawdę mija karnawał.

Konferuje p. Ortym. Conferenciata jego cechuje wytworny i subtelny dowcip i lekkość.

Dekoracje „Kurjer Carski“, „Mija karnawał“, „Bajeczka o Babie Jadze“ — pomysłowe i ładne. I tylko dziwić się należy, że publiczność tak rzadko odwiedza ten miły teatr, tembardziej, że jest to jedyna placówka artystyczna — dobra i przeraźliwie tania.

Ale „niechaj żywi nie tracą nadziei!“ Przebojem, z werwą i fantazją młodzieńczą dopniecie celu, a napewno społeczeństwo Zagłębia oceni należycie Waszą artystyczną pracę.

T. P.

Zakończenie meczu szachowego.

Prof. Zawadzki — mistrzem Zagł. Dąbrowskiego.

Dnia 27 b.m. rozegrana została między pp. A. Jasnym i prof. Zawadzkim druga partja meczu o tytuł mistrza szachowego naszego Zagłębia. Partja trwała nadspodziewanie krótko.

P, A. Jasny w pięknym ataku popełnia błąd, który prof. Zawadzki bezzwłocznie i pewnie wyzyskuje, osiągając szybko wygraną. Ponieważ pierwsza partja zakończyła się wynikiem remisowym, tytuł mistrza i dyplom turnieju, którego następstwem, był mecz powyższy, zdobył prof. Zawadzki.

P. A. Jasny otrzymuje pierwsze honorowe odznaczenie turniejowe.

Drugie odznaczenie zdobył, jak wiadomo p. I. Jasny.

Wręczenie dyplomu i odznaczeń nastąpi na walnem zebraniu stow. zwolenników **gry** szachowej w Zagłębiu Dąrowskiem, które odbędzie się dn. 12 marca b. r. w lokalu związku k pców samodzielnych, ul. Piłsudskiego 12 o godz. 8 wieczorem.

O porządku dziennym zebrania nastapią oddzielne zawiadomienia. Zainteresowanym udziela informacji prezes stowarzyszenia — mistrz p. prof. Zawadzki, Orla L, 9,

Włamanie do gimnazjum żeńskiego w Częstochowie.

W nocy z soboty na niedzielę dokonano zuchwałego włamania do gmachu gimnazjum państwowego żeńskiego im. J. Słowackiego przy ul. Kościuszki 9.

Niewykryty narazie sprawca dostał się do kaplicy gimnazjalnej za pomocą wybicia szyby i otwarcia okna, poczem przez salę gimnastyczną i korytarz udał się na piętro, gdzie wtargnął do kancelarji dyrektorki.

Spodziewając się widocznie większej gotówki przed 1-ym, szukał i przewracał wszystko w biurkach i szufladach, jednak ż nic nie znalazł. Zabrał wowczas klucze do innych pomieszczeń i bez trudu dostał się do kancelarji sekretarki, gdzie zapomocą kluczy rozpoczął gospodarkę w biurkach. Znalazł wreszcie w jednej z szuflad 227 zł., stanowiące własność komitetu rodzicielskiego i z tą sumą umknął, pozostawiając po sobie nieład w całym lokalu.

Policja śledcza prowadzi energiczne dochodzenie, celem wykrycia i ujęcia zuchwałego złodzieja.

TEATR ART. LIT. „PAWIE OKO“ SOSNOWIEC ul. Kościelna № 5.

„Pawie Oko“ w Olkuszu.
W środę i czwartek na zaproszenie obywatelstwa Olkusza, „Pawie Oko“ wystawia dwie rewje
Kurjer Carski i Trędowata
?

KINO „Sfinks“ Sosnowiec.
Od poniedziałku 28 i dni następne wystąpi słynna artystka GLORJA SWANSON
w obrazie p. t. Bunt Miłości

KINO „OAZA“ Sosnowiec.
Od poniedziałku 28 go lutego
ZIGANO (Herszt rozbójników)
dramat jubileuszowy w 12 aktach w wykonaniu Harry Piela.
Anons! Od 7 marca BIAŁE NOCE. Anons!

KINO „CORSO“ BĘDZIN.
Od poniedziałku 28-go lutego do 3-go marca r. b.
POLA NEGRI w swoim najnowszym superfilmie pełnego wzruszeń i żywiołowego temperamentu p. t.:
BEZWSTYDNA KOBIETA dramat życiowy w 10 aktach.

Uderzenie w twarz przyczyną nagłego zgonu.

Bracia Antoni i Paweł Birdowie oraz Antoni Jaczuński otrzymali w spadku po zmarłym wuju majątek ziemski, położony w kolonji Kołpaki w gm. Hornica (pow. grodzieński).

Na tle podziału ziemi powstawały między kuzynami ciągłe spory, więc w ub. tygodniu postanowili oni sprawę ostatecznie rozstrzygnąć.

Podczas rozmowy Jaczuński oświadczył, że ponieważ Birdowie chcą go okraść, sprawę skieruje do sądu.

Oburzeni posądzeniem o kradzież kuzyni rzucili się na Jaczuńskiego i jeden z nich uderzył go w twarz. Jaczuński padł, jak podcięty.

Przerażeni tem Birdowie zawezwali lekarza i policję.

Ponieważ niemożliwem było przypuszczenie, że śmierć Jaczuńskiego nastąpiła wskutek uderzenia, dokonano sekcji zwłok. Okazało się, że Jaczuński zmarł wskutek pęknięcia serca pod wpływem silnego wzruszenia.

Epilog tej tragedji rozegra się w sądzie.

Ubezpieczonym nie wolno się odmładzać.

Niezwykle interesujący proces o zasadniczem znaczeniu toczyć się będzie przed trybunałem w Budapeszcie.

Niejaki Geza Kunert ubezpieczył się na dożywotnią rentę, płatną po ukończeniu przez niego 55 roku życia.

Po pierwszej racia renty pan Kunert poddał się eperacji odmładzającej wedle systemu Steinacha-Woronowa.

Towarzystwo asekuracyjne, dowiedziawszy się o tym zabiegu, przysłało Kunertowi zawiadomienie, iż wstrzymuje wypłatę renty, albowiem klient sztucznym sposobem przedłużył sobie życia. Asekuracja zaś obliczona jest na normalny okres życia ludzkiego.

Geza Kunert oburzony taką spekulacją na jego śmierć, — wniósł skargę do sądu.

14-ta Loterja Państwowa.

17 dzień—V klasa.

Główniejsze wygrane:

15.000 zł. n-ry; 14620 75071.
10.000 zł. nr. 75404.
5.000 zł. n-ry 6621 57854.
3.000 zł. n-ry: 42397 46052.
2.000 zł. n-ry: 20759 32250 35281 41386 45292 68200 70334 78692.
1.000 zł. n-ry: 4282 7584 8164 26072 53173 59783 61085 64436 65739 65944 73569.
600 zł n-ry: 930 3026 28023 29397 32617 36760 40590 53689 68498 79988.

DRUKARNIA HANDLOWA

R. MONSIORSKI

WYKONYWA:

Blankiety firmowe, karty pocztowe, koperty, cyrkularze, broszury, cenniki. czasopisma, afisze, oraz wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Wykonanie solidne i punktualne.

Wykonanie solidne i punktualne.

Będzin, Plac 3-go Maja 4. Tel. 84.

Zniżony cennik wędlin, mięsa i słoniny.

Za 1 kg.:

Słonina bez względu na grubość	zł. 3.50
Kiełbasa krakowska . . .	„ 4.00
„ serdelowa . . .	„ 3.60
„ krajana wieprzowa .	„ 3.60
Parówki	„ 4.00
Serdelki	„ 3.60
Kiszka pasztetowa . . .	„ 3.60
Rozmaitości	„ 4.00
Szynka	„ 5.00
Polędwica	„ 6.40
Schab bez dokładki . . .	„ 3.20

Ceny powyższe moich wyborowych wyrobów obowiązują aż do odwołania.

Sprzedaż tylko za gotówkę. Odbiorcom hurtowym rabat.

JÓZEF KOSS

SOSNOWIEC, Warszawska Nr. 14.

Telefon 2-27.

UWAGA: Drugi sklep od bramy.

Ogłaszajcie się w „Expresie Zagłębia".

Przedsiębiorstwo robót blacharsko-dekarskich

ADOLF FLUGRAT

Sosnowiec, ul. Małachowskiego Nr. 28.

WYKONYWA:

krycie dachu blachą, dachówką i papą, jak również konserwacje dachów z własnego lub powierzonego materjału, oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące.

Posiada również na składzie wanny, nasiadówki, latarnie powozowe, polewaczki, kosze do węgla etc.

Ceny według umowy.

W. GRAJCAR, Sosnowiec

Modrzejowska 15. — Telefon 6-56.

Zawiadamia, iż już nadeszły **wiosenne okrycia damskie i kostjumy** oraz poleca w wielkim wyborze:

Towary manufakturne, firanki,
kapy, chodniki, dywany. gobeliny,
aksamity, jedwabie, wełny, plusze i płótna.
Specjalny dział materjałów męskich:
kamgarny ubraniowe, smokingowe i spodniowe.
Gabardiny oficerskie i na palta.

Sprzedaż za gotówkę i na raty na bardzo dogodnych warunkach.

NOWOOTWORZONY

ZAKŁAD GALANTERYJNO-INTROLIGATORSKI

JAN DUDA

Sosnowiec, ul. Dęblińska 5. Telefon 7-13.

Przyjmuje do oprawy: Obrazy, Książki wszelkiego rodzaju od najskromniejszych do najozdobniejszych. Wykonywa Księgi biurowe, buchalteryjne, kopjały, segregatory. Kajety dla szkół kroju. Teki, Portfele, Passepartout. Oraz wszelkie roboty galanteryjne wchodzące w zakres introligatorstwa.

Staranne i punktualne wykonanie. Ceny możliwie nizkie.

FELCZER

SZ. SZER

przyjmuje

HOTEL BRISTOL

tel. 2-43 pokój 16.

BIURO MIERNICZE

Aleksandra Jax-a Dębickiego

SOSNOWIEC,

ul. Piłsudskieso 64.

ZAKŁAD

Rytowniczo-Pieczątkarski

M. GOLDKORNA

w Sosnowcu, Warszawska 12

w gmachu sądowym.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres rytownictwa wchodzące np. monogramy, faksimilja złote, srebrne, pieczątki kauczukowe metalowe i t. p. po cenach przystępnych.

Ważne dla posiadaczy telefonów!

Kalendarz kieszonkowy na 1927 r.

„VADE MECUM"

informacyjno-TELEFONICZNY z rozkładem jazdy pociągów jest do nabycia we wszystkich większych księgarniach. HURTOWO w DRUKARNI R. MONSIORSKIEGO, Będzin

TELEFON № 84.

Dla odsprzedawców znaczny rabat. — Cena 1 zł.

Rozpowszechniajcie „Expres Zagłębia".

Dyplomowana Szkoła Tańców

Prof. K. Wrzeszcza

Z dniem 8 marca o godz. 7 wieczorem rozpoczynam

Kurs tańców

Zapisy przyjmuję we wtorki i piątki między 7 a 8 wieczorem w sali przy ulicy Piłsudskiego 3 w Sosnowcu.

Dziś lekcja praktyczna.

Zakład Blacharsko-Dekarski

Stanisława Mandowskiego

SOSNOWIEC

ul. Sienkiewicza 1-A.

Wykonuje różne roboty w zakres blacharstwa wchodzące, posiada wanny, wanienki, nasiadówki i latarnie powozowe, wykonywa wachlarze samochodowe i reperuje chłodnice różnych systemów.

Ceny niskie.

REKLAMA jest dźwignią handlu!!!

Drobne ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.

Rutynowany korepetytor, udziela lekcji w zakresie 6 klas gimnazjum. Specjalność matematyka. Zgłoszenia piśmienne do redakcji „Expresu Zagł." pod K.

Udzielam lekcji gry na skrzypcach po cenach nizkich. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Średnia 8. A. Szczypiński.

Lekcji stenografji polskiej i pisania na maszynie udzielam na warunkach przystępnych. Wiadomość — Sosnowiec, Kilińskiego Nr. 35 — w ogrodzie — m. 4.

Kupno i sprzedaż.

Sprzedam ubranie żekiet z kamizelką, spodnie sztuczkowe i stare palto niewykupione przez p. Henryka Kamińskiego o ile tenże nie zgłosi się po te rzeczy do dnia 5 marca r. b., Czysta 8 Felzen.

Motocykl „Indian" 2-u cylindrowy nachodzie do sprzedania. Niemce dom Kokota poczta Kazimierz.

Posady i prace.

Panienkę na praktykę biurową przjmę. Wymagane średnie wykształcenie. Zgłoszenia: Inż Jerzy Bauerertz, Sosnowiec, 3-go Maja 7, oficyna.

Potrzebna dziewczynka mieszkająca na Sroduli do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do administracji „Expresu Zagłębia", Sosnowiec, Piłsudskiego 8.

Chłopiec w wieku od lat 12—14, rozwinięty, potrzebny zaraz. Zgłoszenia od 8.30—9. Inż. Jerzy Bauerertz, Sosnowiec, 3-go Maja 7, oficyna.

Potrzebni chłopcy od zaraz do roznoszenia gazet jak również do sprzedaży ulicznej. Zgłaszać się u p. Sokoła, restauracja Zawiercie.

Różne.

Wzywam p, Aleksandra Antowilskiego do wykupienia ubrania w ciągu tygodnia gdyż je sprzedam, Czysta 8 Felzen.

Moszek Rafałowicz zgubił portfel z dowodem osobistym, książeczką wojskową i kartą mobilizacyjną.

Portrety z fotografji w dębowych lub złoconych ramach dla wszystkich na raty po 10 groszy dziennie, 3 zł. miesięcznie. Wykonywa zakład portretowy Lazara, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 14.

MAKULATURA (stare gazety) jest do sprzedania w redakcji „Expresu Zagłębia".

PODANIA, reklamacje i apelacje różnegorodzaju, jakoteż tłumaczenia i przepisywania maszynowe załatwia szybko, tanio i skutecznie biuro „Norma" Sosnowiec, ul. Warszawska Nr, 12. (pokój Nr. 1.

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 4. — Telefon 84.